

Gdzie jesteście?

Autor: Krzysztof Radzimski

Data: 25 stycznia 2023

Wprowadzenie

Jakiś czas temu, w okresie pandemicznym, miałem wątpliwą przyjemność uczestniczyć w rozprawie sądowej; co prawda nie byłem oskarżonym, tylko przesłuchiwanym, ale i tak nie było to miłe przeżycie. Jak wiemy w sądzie powinno się mówić prawdę i tylko prawdę, ale prawda bardzo często nie jest ładna i reprezentacyjna, wypowiedzenie własnymi ustami czegoś co nie przysparza ci godności nie jest miłe, można poczuć się zawstydzonym, prawie nagim. Chciałoby się tę prawdę nieco podkolorować, pewne aspekty pominąć, inne wyolbrzymić, tak by *summa summarum* wszystko wyglądało na lepsze niż w rzeczywistości było. Niektórzy tak wyćwiczyli swoje serce w tej praktyce, że rzadko kiedy zdarza im się powiedzieć coś szczerego i prawdziwego. Gorzej, gdy taka praktyka staje się nawykiem chrześcijanina; wówczas jest to prawdziwa tragedia, gdy Boży człowiek zamiast żyć w prawdzie, nauczył się żyć w kłamstwie. Niektórzy, wręcz uczynili z tego doktrynę, żeby mówić nie to, jak jest, ale jak powinno być – bo wiecie, „słowa mają moc”. To jest już wyższy poziom, diabelskiego zwiedzenia.

Mamy tę świadomość, że „każdy z nas będzie musiał stanąć przed trybunałem Chrystusa”¹⁾. W ewangelii czytamy, że Jezus „ustawi owce po swojej prawicy, a kozły po lewicy. Wtedy powie król tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata. [...] tym zaś po lewicy: **Idźcie precz ode mnie, przekłēci, w ogień wieczny, zgotowany diabłu i jego aniołom.**”²⁾ W ST *wiara*, rozumiana jest w kontekście *wierności* Bogu; wierności prawdzie. Wiare można zdefiniować jako głębokie zaufanie Bogu połączone ze zdrowym lękiem przed nieposłuszeństwem wobec Niego, a nie jedynie uznanie faktu Jego istnienia. W NT wiara zostaje wzbogacona o kluczowy czynnik, czyli uznanie Jezusa jako Pana i Zbawiciela, oraz wartości Jego ofiary jako jedyne go środka zbawczego, ale to nie zmienia naszego stosunku do przykazań Boga. Jezus powiedział: „Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli **czynić będziecie, co wam przykazuję.**”³⁾ Ap. Paweł nauczał: „Albo czy nie wiecie, że **niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą?** Nie łudźcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani męzołożnicy, ani złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziercy **Królestwa Bożego nie odziedziczą**”⁴⁾. Uczeń Jakub powie nawet: „Bo jak ciało bez ducha jest martwe, tak i **wiara bez uczynków jest martwa**”⁵⁾. A na koniec autor Objawienia mówiąc o sądzie ostatecznym zapisze: „I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte; również inna księga, księga żywota została otwarta; i **osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach**”⁶⁾.

Niestety do dziś są ludzie podstępni niczym wąż, o którym czytaliśmy na poprzednim naszym spotkaniu, którzy wyciągając niektóre wypowiedzi Pisma Świętego z kontekstu, nauczają, że życie w prawdzie i moralności nie jest bezpośrednio powiązane ze zbawieniem; że nasze doczesne życie według przykazań nie jest aż tak istotne, bo Bóg patrzy na nas przez pryzmat ofiary Chrystusa. Pomijają przy tym fakt, że Chrystus radza człowieka na nowo i zbawia człowieka w celu życia dla Niego, życia w oddzieleniu od tego świata. Bóg zbawia nas z naszej grzesznej natury, dając nową, która jest zdolna do czynienia wszystkiego, co jest konieczne i to bez większego wysiłku. Drugi list Piotra zapewnia nas, że „Boska Jego moc obdarowała nas **wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności**, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę”⁷⁾. Ci, których Bóg obdarował nowym życiem w Chrystusie, nie mają żadnej wymówki, dlatego autor listu do Hebrajczyków stanowczo napisał: „Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy, lecz tylko **strasliwe oczekiwanie sądu** i żar ognia, który strawi przeciwników”⁸⁾. Dlatego ap. Paweł poucza nas: „Przeto, umiłowani moi, jak zawsze, nie tylko w mojej obecności, ale jeszcze bardziej teraz pod moją nieobecność **bądźcie posłuszni; z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawując**”⁹⁾.

Prezentacja tekstu

Dzisiejszy tekst z Rodzaju 3:9-24, ukazuje nam pierwszy taki Boży sąd. Czytając ten fragment, warto zwrócić uwagę, jak doszło do separacji Boga i Jego stworzenia¹⁰⁾, i jak Bóg prowadzi pierwszą rozprawę sądową¹¹⁾ z ludzkością, która przekracza Jego przykazania.¹²⁾

I zawołał JAHWE Bóg do Adama i powiedział mu: Adamie, gdzie jesteś? I odpowiedział Mu: *Odgłos Twój usłyszałem przechodzenia w ogrodzie i przestraszyłem się, bo nagi jestem i ukryłem się*. I powiedział jemu: Kto oznajmił ci, że nagi jesteś? Czy z drzewa co rozkazałem ci tego jednego nie jadałbyś z niego zjadłeś? I odpowiedział Adam: *Kobieta, którą dałeś [by była] ze mną, ona mi dała z drzewa, i jedliśmy*. I powiedział JAHWE Bóg kobiecie: Czemuż to uczyniłaś? I odpowiedziała kobieta: *wąż oszukał mnie, i zjedliśmy*. I powiedział JAHWE Bóg wężowi: Ponieważ uczyniłaś to, przekłety ty [jesteś] pośród wszelkiego bydła i pośród wszystkich dzikich zwierząt ziemi. Na piersi twej i brzuchu chodzić będziesz i ziemię jeść będziesz przez wszystkie dni życia twego. I nienawiść ustanawiam pomiędzy tobą a kobietą i pomiędzy nasieniem twym a nasieniem jej. Ono [na] twą czyhać będzie głowę, a ty czyhać będziesz [na] jego piętę. I kobiecie powiedział: Bardzo powiększę boleści twe i w jękach twych, w boleści rodzić będziesz dzieci, i do męża twego pragnienia skieruję twe, a on [nad] tobą panować będzie. Zaś Adamowi powiedział: Ponieważ usłuchałaś głosu kobiety twej i zjadłeś z drzewa, co nakazałem tobie tego jednego nie jeść z niego, przeklęta [jest] ziemia w trudzie twym, w boleści jeść będziesz z niej przez wszystkie dni życia twego. Ciernie i osty urosną tobie, i będziesz jeść trawę pola. W pocie oblicza twego jeść będziesz chleb twój aż obrócisz się ty w ziemię, z której jesteś wzięty, bo ziemią jesteś i do ziemi

odejdiesz. I nadał Adam imię kobiecie jego **Życie**, bo ta [jest] **matką wszystkich żyjących**. I uczynił JAHWE Bóg Adamowi i kobiecie jego tuniki ze skór i ubrał ich. I powiedział JAHWE: Oto Adam stał się jak jeden z nas znający dobro i zło, i teraz oby nie wyciągnął ręki i wziął [z] drzewa życia i zjadłby i żyłby na zawsze. I wydalili ich JAHWE Bóg z ogrodu rozkoszy, [aby] uprawiał ziemię, z której został wzięty. I wyrzucił Adama i zamieszkał on naprzeciw ogrodu rozkoszy i ustawił cheruby i ognisty miecz, który się obraca strzegący drogi [do] drzewa życia.¹³⁾

Wezwanie winnego – Rdz 3:9

וַיִּקְרָא יְהוָה אֱלֹהִים אֶל-הָאָדָם וַיֹּאמֶר לוֹ אַיֶּכָּה:

A JHWH, Bóg, zawołał do człowieka i zapytał go: Gdzie jesteś?¹⁴⁾

Pierwszy krok, to wezwanie winnego na rozprawę. Zakładamy, że Bóg wie co się wydarzyło, a wszystkie Jego pytania nie mają na celu pozyskania informacji o tym co się stało, ale są zadane, aby człowiek mógł się zastanowić, jak powinien postąpić. „*Gdzie jesteś?* Nie jest to zwykle pytanie. To troska Ojca, który chce poznać stan duszy swojego dziecka. Odpowiedź na to pytanie jest potrzebna nie tyle Bogu, co samemu człowiekowi”¹⁵⁾. Jak widzimy w w.8, człowiek i kobieta pomimo tego, że mają na sobie prowizoryczne ubranie, to dalej wstydzą się, wręcz lękają się stanąć przed Bogiem; ukrywają się przed Nim pośród drzew¹⁶⁾. Dokładnie to samo robi człowiek współczesny, zwłaszcza chrześcijanin, który upadając w jakiś grzech, zamiast biec do Boga, korzystać z pomocy Kościoła i prosić o modlitwę, o poprowadzenie do wolności; przeciwnie chowa się, zaczyna unikać towarzystwa innych chrześcijan, zrywa nawyk modlitwy, nie chwyta za Słowo, a w dalszej kolejności zaczyna negować fakt, że jego uczynki są złe.

Być może dziś Bóg woła do ciebie: *Gdzie jesteś?* Wiedz, że tylko łaska w Jezusie daje możliwość powrotu do życia w harmonii z Bogiem i drugim człowiekiem, ale aby z tego skorzystać, droga wiedzie przez **nawrócenie i pokutę**. Powiesz, ależ Krzysztofie, ja już się raz nawróciłem. Powtórzę za kimś innym: „nawracaj się za każdym razem, kiedy zawracasz”. Póki jest czas łaski, zawróć ze wszystkich złych dróg, którymi zwykłeś kroczyć. Judejczycy mówili do Jezusa „za Ojca mamy Abrahama”, a dziś chrześcijanie robiąc to samo, mówią: „mamy Jezusa”, ale tkwią w tej samej niewierze co ci Judejczycy. Oby nam Jezus nie powiedział „ojcem waszym jest diabeł”¹⁷⁾.

Zobaczmy, że „ludzie byli nadzy, czyli przezroczyści przed Bogiem i niewinni od samego początku. Nie było w nich nic zakrytego, nie mieli na sobie nic własnego. W całości należeli do Boga. [Takie właśnie powinno być nasze życie chrześcijańskie.] Stan ludzi zmienił się w momencie, gdy otworzyły się im oczy. *Czyżby mieli je zamknięte od momentu stworzenia aż do teraz?* [Nie, raczej] można pokusić się o stwierdzenie, że wcześniej ich oczy należały do Boga. **Widzieli wszystko tak, jak chciał Bóg: jako dobre, piękne, przeznaczone dla nich.** „Otwarcie oczu” nastąpiło w momencie popełnienia grzechu”¹⁸⁾. Wówczas Bóg postanowił wezwać ich na sąd, tym właśnie pytaniem: *Gdzie jesteś?*

Śledztwo, przesłuchanie – Rdz 3:10-13

וַיֹּאמֶר אֶת-קִלְכֶּךָ שָׁמַעְתִּי בִּגְן נְאִירָא כִּי-עִירָם אָנֹכִי נֶאֱחָבָא:

וַיֹּאמֶר מִי הִגִּיד לְךָ כִּי עִירָם אֶתָּה הֶמֶן-הָעֵץ אֲשֶׁר צִוִּיתִיךָ לֵבִלְתִּי אֶכֶל-מִמֶּנּוּ אֶכְלֹתִי:

וַיֹּאמֶר הָאָדָם הָאִשָּׁה אֲשֶׁר נָתַתָּה עִמָּדִי הִוא נָתַתָּה-לִּי מִן-הָעֵץ נֹאכָל:

וַיֹּאמֶר יְהוָה אֱלֹהִים לָאִשָּׁה מַה-זֹּאת עָשִׂית נִתְאֶמֶר הָאִשָּׁה הַנָּחֵשׁ הַשִּׂיאֲנִי נֹאכָל:

I odpowiedział: *Ushyszałem Twój głos w ogrodzie i przestraszyłem się, bo jestem nagi – i ukryłem się!* [Bóg] zapytał: Kto ci powiedział, że jesteś nagi? Czy zjadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci jeść? A człowiek odpowiedział: *Kobieta, którą mi dałeś, aby była ze mną, ona dała mi z tego drzewa – i jadłem.* Wtedy zwrócił się JHWH, Bóg, do kobiety: Co takiego zrobiłaś? Kobieta odpowiedziała: *Wąż mnie zwiódł – i jadłam.*¹⁹⁾

Faktycznie, wąż nie do końca kłamał, przecież nie powiedział Adamowi, że jest nagi; on sam do tego doszedł.²⁰⁾ Rzeczywiście, jego oczy otworzyły się. A zatem nawet, gdy ktoś mówi jakąś część prawdy, ale zataja prawdziwe intencje, przyczyny lub skutki, to tak naprawdę porusza się w domenę diabła.

Następnie Bóg zadaje kluczowe pytanie przesłuchania: *Czy zjadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci jeść?* „Jest to już drugie pytanie Boga, które ma pomóc człowiekowi w uznaniu swojej słabości.”²¹⁾ Jakże zasmucająca jest odpowiedź Adama, który nie okazuje żalu ani skruchy. „Próbuje on usprawiedliwić się i zrzuca winę. Oskarża nie tylko Ewę. Jako winnego wskazuje pośrednio samego Boga: *niewiasta, którą TY postawiłeś przy mnie...* Zatem to Bóg jest winny!”²²⁾

Wówczas Bóg przechodzi w swoim przesłuchaniu do Ewy, pytając: *Co takiego zrobiłaś?* Widzimy, że również Ewie, Bóg daje możliwość postąpienia inaczej i przyznanie się do winy, ale ona idzie w ślady swego męża, mówiąc: *Wąż mnie zwiódł – i jadłam.* „Wymóg osobistej odpowiedzialności, zdaje się ich przerastać i obnaża ich niedojrzałość moralną”²³⁾. Jakże często, pod wpływem otoczenia skłonni jesteśmy postępować równie nierozsądnie jak człowiek obok nas. Ileż to razy dzieci mówią: ale to on zaczął. Zazwyczaj dzieciom wybacza się takie wybryki, ale gdy dorosły, zamiast wziąć na siebie odpowiedzialność za własne czyny, zaczyna oskarżać wszystkich dookoła – koledzy, pili i mnie rozpili, no wie pani, miałem trudne dzieciństwo – i tego typu brednie, to świadczy to boleśnie o adamowej naturze każdego człowieka.

W Jezusie i w prowadzeniu Ducha Świętego możemy z łatwością wyjść z tej pozycji, przejść do naszej prawdziwej, nowej natury Bożego dziecka, króla i kapłana, soli tej ziemi, światła świata, a pierwszym dowodem na to, że faktycznie jest to naszym udziałem, będzie przyznanie się do winy: *Tak, to ja zmarnowałem swoje życie, byłem głupi, samolubny, egocentryczny, z kłamliwym, wężowatym językiem kłamałem, gdzie popadło.* Dlaczego po nawróceniu, tak trudno nam dalej trwać w tej postawie szczerości? Chrześcijaninie bądź sobą! Nie udawaj kogoś, kim nie jesteś! Nie musisz! Przyznaj się,

powiedz: *to ja to zrobiłem, powiedziałem, pomyślałem*; zrzucić wszelką winę i grzech nie na drugą osobę, albo na tzw. czynniki, ale na kolanach pod krzyżem Jezusa. Przyjmij Boże przebaczenie i powstań do zwycięskiego życia! Prezbiter Konstanty Wiazowski wskazuje, że: „mówienie tylko o tym, że Bóg nas kocha i niczego od nas nie oczekuje, jest fałszowaniem ewangelii. Ludzie mają skłonność do usprawiedliwiania siebie, są zaślepieni na swój grzech, dlatego nie widzą potrzeby jego wyznawania”²⁴⁾.

Stałym elementem naszej pobożności, powinno być wyznanie grzechów przed Bogiem a czasem również przed drugim człowiekiem, nawet wtedy gdy są to drobne przewinienia. **Szczere ich wyznanie wskazuje, że nie mamy już adamowej, zgnilej natury; że zaczyna przeważać w nas ta nowa, którą Bóg zrodził przez ewangelię.** Tymczasem w odczytywanej przez nas narracji przechodzimy do ogłoszenia wyroku.

Ogłoszenie wyroku – Rdz 3:14-19

וַיֹּאמֶר יְהוָה אֱלֹהִים אֶל-הַנָּחָשׁ כִּי עָשִׂיתָ זֹאת אָרֹר אֶתָּה מִכָּל-הַבְּהֵמָה וּמִכָּל חַיַּת הַשָּׂדֶה עַל-גֶּחֱוֹנְךָ תֵּלֵךְ וְעָפָר תֹּאכַל כָּל-יְמֵי חַיֶּיךָ:

וְאִיבָה אֲשִׁית בֵּינְךָ וּבֵין הָאִשָּׁה וּבִין זֶרְעֶךָ וּבִין זֶרְעָהּ הִוא יְשׁוּפֶךָ רֹאשׁ וְאַתָּה תְּשׁוּפֶנּוּ עֵקֶב: ס

אֶל-הָאִשָּׁה אָמַר הָרְבָּה אֲרֻבָּה עֲצָבוֹנְךָ וְהָרְבָּה בְּעֲצָב תֵּלְדִי בָנִים וְאַל-אִישׁךָ תְּשׁוּקֶתְךָ וְהִוא יִמְשָׁל-בָּךְ: ס

וּלְאָדָם אָמַר כִּי-שָׁמַעְתָּ לְקוֹל אִשְׁתְּךָ וְנֹאכַל מִן-הָעֵץ אֲשֶׁר צִוִּיתִיךָ לֵאמֹר לֹא תֹאכַל מִמֶּנּוּ אֲרֹרְהָ הָאֲדָמָה בְּעֲבוּרֶךָ בְּעֲצָבוֹן תֹּאכְלֶנָּה כָּל יְמֵי חַיֶּיךָ:

וְקוֹץ וְדִרְסָר תַּצְמִיחַ לָךְ וְאָכַלְתָּ אֶת-עֵשֶׂב הַשָּׂדֶה:

בְּזַעַת אָפִיךָ תֹּאכַל לֶחֶם עַד שׁוֹבֶךָ אֶל-הָאֲדָמָה כִּי מִמֶּנָּה לָקַחְתָּ כִּי-עָפָר אֶתָּה וְאַל-עָפָר תָּשׁוּב:

Wówczas JHWH, Bóg, powiedział do węża: Ponieważ to uczyniłeś, będziesz szczególnie przeklęty pośród wszelkiego bydła i wszelkich zwierząt polnych. Będziesz pełzał na brzuchu i będziesz jadł proch przez wszystkie dni swego życia! I ustanowię nieprzyjaźń między tobą i między kobietą, między twoim nasieniem i między nasieniem jej – ono zrani ci głowę, a ty zranisz mu piętę. Do kobiety powiedział: Mocno pomnożę twój trud i twą ciężę. W bólu będziesz rodzić synów, ku swemu mężowi będziesz kierować swe pragnienie, lecz on będzie nad tobą panował. A do Adama powiedział: Ponieważ posłuchałeś głosu swojej żony i jadłeś z drzewa, o którym ci powiedziałem: Nie wolno ci z niego jeść! Z powodu ciebie ziemia będzie przeklęta! W trudzie będziesz się z niej żywił, po wszystkie dni swego życia! Ciernie i osty rodzić ci będzie, a spożywać będziesz ziele pól. W pocie swego czoła będziesz jadł chleb, póki nie wrócisz do ziemi, gdyż z niej zostałeś wzięty – bo jesteś prochem i w proch się obrócisz.²⁵⁾

Jak widzimy, Bóg nie przesłuchuje węża²⁶⁾. Doskonale wie z kim ma do czynienia. Niestety ludziom zabrakło odrobiny przenikliwości, żeby zapytać węża: kim jesteś? Powiedziałbym, że również dziś chrześcijanom brakuje tej odrobiny rozumu, by zapytać: kim jesteś? Jakie życie prowadzisz? Bo naprawdę nie istotne co ktoś mówi, ale kto to mówi. Czy to co mówi, harmonizuje z jego codzienną pobożnością? A może słowa to jedno, a życie to drugie? Tak właśnie rozpoznajemy fałszywe nauczanie. Musimy

wiedzieć nie tylko co ktoś do nas mówi, ale kto to mówi, żeby nie okazało się, że tak naprawdę sam diabeł do nas mówi.

Wąż zostaje przeklęty i jak pokazuje Biblia, przekleństwo nad nim pozostaje do dziś i na wieki. „Czołganie się i spożywanie prochu przez całe życie wyraża stan upadku i poniżenie węża pośród innych zwierząt” – jest to zatem symbol poniżenia.²⁷⁾ Dlatego nie przeklinajmy pochopnie ludzi i nie poniżajmy ich – nie jest to naszą rolą. Paweł mówi nawet: „Błogosławcie, a nie przeklinajcie”²⁸⁾. Nałożenie przekleństwa pozostawmy Bogu, On sprawiedliwie osądzi każdego.

W w.15 odnajdujemy coś co dziś, za sprawą ojca kościoła, Ireneusza z Lyonu, określane jest mianem *protoewangelii*: „I nienawiść ustanawiam pomiędzy tobą a kobietą i pomiędzy nasieniem twym a nasieniem jej. Ono [na] twą czyhać będzie głowę, a ty czyhać będziesz [na] jego piętę”.²⁹⁾ Pierwotnie ten tekst mówi o wzajemnej wrogości człowieka i węża. Ale za sprawą LXX gr. *autos* odczytano jako *on*, czyli potomek = Mesjasz. Hieronim ze Strydonu, w swoim łacińskim przekładzie Wulgaty, oddał to słowem *ona*, w domyśle *Maria*. Stąd na wielu obrazach, można zauważyć, że Maria jest przedstawiana, jako deptająca węża. Zapewne nie było to celowe przekłamanie tekstu przez Hieronima, a raczej błędne odczytanie hebr. *hu* jako *hiw*.³⁰⁾ Gdybyśmy popatrzyli na hebrajskie litery, to zapewne trudno by nam było odróżnić te dwa słowa. Chociaż przywołany tu Ireneusz z Lyonu właśnie w Marii widzi *advocata Evae* i *causa salutis*, czyli orędowniczkę Ewy i przyczynę zbawienia³¹⁾, to obecnie mając dobrze udokumentowany tekst hebr. wiemy, że raczej proroczo jest tu mowa o potomku³²⁾, Jezusie Chrystusie, Mesjaszu, który zdepcze głowę pradawnego węża, zwanego diabłem i szatanem.³³⁾ Podsumowując temat *protoewangelii* warto zaznaczyć, że „według Ireneusza ludzie nie dziedziczą grzechu Adama i Ewy [jako grzech pierworodny], ale skutki grzechu, warunki i okoliczności, [naturę], analogicznie do dzieci urodzonych w niewoli: nie ich wina, że są niewolnikami, ale niestety są i potrzebują, by je ktoś wykupił lub wyzwolił”³⁴⁾ – tę rolę przyjmuje Chrystus, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie przerzuca na nowo pomost pomiędzy Bogiem, a człowiekiem.

Po wypowiedzeniu wyroku na węża, Bóg wypowiada wyrok dla Ewy, wskazując, że rodzenie dzieci będzie wiązało się z bólem, a jednak pomimo świadomości tego, pragnienia kobiety będą skierowane w stosunku do męża, on natomiast, zamiast być jej partnerem jak na początku, teraz stanie się jej władcą³⁵⁾. W chrześcijańskim obrazie małżeństwa, chcemy powrócić do raju, do tego partnerskiego obrazu kobiety i mężczyzny. Wspaniale, gdy to się udaje, ale gdy ten model nie działa – a niestety zazwyczaj tak jest przez pazerność kobiet, i zarozumialstwo, i egocentryzm mężczyzn, wówczas warto powrócić do NT obrazu relacji małżeńskiej: „Chcę więc, abyście wiedzieli, że **głową każdego mężczyzny jest Chrystus, głową każdej kobiety jest mąż**, a głową Chrystusa jest Bóg.”³⁶⁾ Mądra żona chowa się za męża, a mądry mąż chowa się za Chrystusa, wówczas są w stanie funkcjonować, pomimo swoich ewidentnych braków.

Wyrok skierowany do Adama zawiera przekleństwo rzucone na ziemię. Bóg wskazuje, że uprawianie rolnictwa, będzie zajęciem trudnym i mozolnym. Rola mężczyzny to ciężka praca. Nie jest kulturowo poprawne, gdy mąż jest panem domu, a kobieta osobą

utrzymującą dom. Wyrok Boga zawiera uzasadnienie – ponieważ **posłuchałeś głosu swojej żony** i jadłeś z zakazanego drzewa. A zatem nie tylko nieposłuszeństwo, ale to niedostosowanie do roli, jaką Bóg dał mężczyźnie jest przyczyną kary. Całe Pismo Święte wyraźnie wskazuje rolę mężczyzny w małżeństwie, rodzinie i zborze. Tymczasem mężczyźni tak często zachowują się jak dzieci i to rozkapryszony, zapatrzone w siebie, ale gdy przychodzi do podjęcia decyzji, to mówią: kochanie niech będzie tak jak ty chcesz. Nie jest to żadna uprzejmość, ale właśnie ta adamowa skaza, brak umiejętności sprzeciwienia się, gdy współmałżonek robi coś głupiego; zdradza to zwyczajny brak zaangażowania w życie rodzinne czy zborowe. Stąd mamy dziś propozycje, aby kobiety podejmowały się przywódczych ról nie tylko w pracy, ale w domu i kościele. Wbrew powszechnej opinii, sytuacja ta nie jest jedynie wynikiem emancypacji kobiet, ale po większości, adamową obojętnością. Mężczyźni nie chcą wejść w swoją rolę, jaką Bóg im powierza, i jest to wielki grzech współczesnego chrześcijaństwa.

Wreszcie wyrok spadający na Adama, to obietnica śmierci. Jak mówi Paweł: „Albowiem jak w **Adamie wszyscy umierają**, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni”³⁷). Tymczasem w naszej opowieści przechodzimy do wykonania wyroku.

Wykonanie wyroku – Rdz 3:20-24

וַיִּקְרָא הָאָדָם שֵׁם אִשְׁתּוֹ חַוָּה כִּי הוּא הָיְתָה אִם כָּל-חַי:

יַעַשׂ יְהוָה אֱלֹהִים לָאָדָם וּלְאִשְׁתּוֹ כְּתָנוֹת עוֹר וַיַּלְבִּשֵׁם: פ

וַיֹּאמֶר יְהוָה אֱלֹהִים הֵן הָאָדָם הָיָה כְּאֶחָד מִמֶּנּוּ לְדַעַת טוֹב וָרָע וְעַתָּה כִּי-יִשְׁלַח יָדוֹ וְלָקַח גַּם מִעֵץ הַחַיִּים וְאָכַל נָחִי לְעֹלָם:

וַיִּשְׁלַחֵהוּ יְהוָה אֱלֹהִים מִגֶּן-עֵדֶן לְעַבֵּד אֶת-הָאָדָמָה אֲשֶׁר לָקַח מִשָּׁם:

וַיִּגְרֹשׁ אֶת-הָאָדָם לְגֶן-עֵדֶן אֶת-הַכְּרָבִים וְאֶת לֶהֱטֵ הַחֲרָב הַמַּתְהַפֶּכֶת לְשֹׁמֵר אֶת-דֶּרֶךְ עֵץ הַחַיִּים: ס

I nadał człowiek swojej żonie imię Ewa, gdyż ona stała się matką wszystkich żyjących. I sporządził JHWH, Bóg, Adamowi i jego żonie odzienie ze skóry, i okrył ich. Powiedział też JHWH, Bóg: Ponieważ człowiek stał się taki, jak jeden z nas, przez poznanie tego, co dobre i złe, to oby teraz nie wyciągnął swej ręki i nie wziął owocu również z drzewa życia i nie zjadł – i nie żył na wieki! I wygonił go JHWH, Bóg, z ogrodu w Edenie, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty. Tak wypędził człowieka, a na wschód od ogrodu w Edenie umieścił cheruby i płomień wirującego miecza, aby strzec drogi do drzewa życia.³⁸)

Kara Boga, czyli nasza śmiertelność i wygnanie z raju, zostaje zrekompensowana przez powoływanie do życia kolejnych istnień, co jest zadaniem Ewy, *Chawwy*, „dającej życie” – bo takie jest znaczenie jej imienia³⁹). Bóg zapobiega jednak, by ludzie nie żyli w stanie nieposłuszeństwa, grzechu na zawsze, dlatego zagraża drogę do drzewa życia. Nieśmiertelne życie w grzechu to oczywiście obraz piekła. Bóg ratuje tu ludzi przed tym stanem. Kara śmiertelności jawi się tu jako jeden z wielu wyrazów Bożej łaski, jak choćby ubranie pierwszych ludzi. Gdy chrześcijanin z takiej perspektywy spojrzy na swoje życie, wówczas zobaczy, że życie wieczne w podatności na grzech byłoby prawdziwym

przekleństwem. Bóg daje nam ten **krótki czas na ziemi**, a później dzięki ofierze Jezusa, **wieczne niebo**. Choć tak kurczowo chcemy trzymać się życia tu, to Bóg wie i my powinniśmy to przyjąć, że przyszłe życie jest tym prawdziwym. Włóżmy na siebie to nowe Boże ubranie i za ap. Pawłem powiedzmy: „nasza ojczyzna jest w niebie, skąd Zbawiciela oczekujemy”⁴⁰⁾. Amen?

Cheruby i płomienisty miecz chroni drogę do drzewa życia; Bóg jest tak naprawdę obrazem drzewa życia, a konkretnie Jezus, który mówi o sobie, „JA JESTEM droga, prawda i życie”⁴¹⁾. „Człowiek nie może zdobyć życia wiecznego własnym wysiłkiem, w jakiś ‘cudowny’, magiczny sposób, niezależny od przykazania”⁴²⁾. Człowiek chciał stać się jak *bogowie* i jak przyznaje sam Bóg istotnie tak się stało, ale w innym znaczeniu niż tego chcieli ludzie; raczej w tym sensie, że muszą samodzielnie ponieść konsekwencje swoich wyborów. Historia pokaże, że przeważnie, były to złe wybory. Stąd tak istotne jest, byśmy w mocy Ducha Świętego, angażując cały potencjał „nowego stworzenia”, podejmowali przemyślane i przemydlone decyzje.

Podsumowanie

Czego możemy się dowiedzieć z dzisiejszego tekstu? Z całą pewnością tego, że „Bóg nie da się z siebie naśmiewać, a co człowiek sieje to i żąć będzie”⁴³⁾. Naszym zadaniem jest życie w prawdzie, a nie w kłamstwie. Każdy z nas stanie przed trybunałem Chrystusa! **Czy** jako mężczyzna, czy też jako kobieta staniesz przed Nim wiedząc, że wszystkie twoje grzechy są wyznane i przebaczone? Bóg, nawet gdy karze za nieposłuszeństwo, to okazuje swoją łaskę. Ale przyjdzie ten ostateczny dzień, gdzie czas łaski się zakończy. Czy będziemy gotowi? Strzeżmy swego zbawienia z bojaźnią! Jak mówi autor listu do Hebrajczyków: „kogo Pan miłuje, tego karze, a smaga każdego, kogo przyjmuje za syna”⁴⁴⁾. Karność i posłuszeństwo to cechy, w których chrześcijanin może się ćwiczyć, bo „brzemie Jezusa jest miłe i lekkie”⁴⁵⁾. Dzisiejsze Słowo napomina nas, byśmy weszli w swoją rolę, zarówno jako mężczyzna jak i jako kobieta, zarówno w domu jak i w kościele. Wreszcie Słowo to dodaje nam otuchy, że Jezus zmiażdży głowę szatana⁴⁶⁾, „otrze Bóg wszelką łzę z naszych oczu, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły”⁴⁷⁾.

Bibliografia

1. Kuśmirek A., Pięcioksiąg: hebrajsko-polski Stary Testament : przekład interliniarny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem rdzeni, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2003.
2. Lacocque A., i Ricoeur P., Myśleć biblijnie, tłum. E. Mukoid i M. Tarnowska, Znak, Kraków 2003.
3. Lemański J., Księga Rodzaju: rozdziały 1-11. Cz. 1, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013, t. I, Nowy Komentarz Biblijny.
4. Majewski M., Tora, wprowadzenie do lektury Pięcioksięgu, Orygenes+, Kraków 2016.

5. ———, *Prehistoria biblijna*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2017.
6. Pawłowski Z., *Opowiadanie, Bóg i początek: teologia narracyjna Księgi Rodzaju 1-3*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2003, *Rozprawy i Studia Biblijne*.
7. Pecaric S., Bereszit, Tora Pardes Lauder, Fundacja Ronalda S. Laudera, Kraków 2001.
8. Pietras H., *Ortodoksja i herezje: historia szukania prawdy w pierwszych wiekach Kościoła*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2022.
9. Radzimski K., *Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza*, KChB NDM, Nowy Dwór Mazowiecki 2022.
10. Szczur P., *Ojcowie greccy o Maryi i Jej roli w historii zbawienia*, [w:] *Kościół i Maryja*, red. A. Napiórkowski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe 2020, s. 50–68.
11. Wiazowski K., *Wzrastanie w życiu chrześcijańskim*, Wydawnictwo Słowo Prawdy, Warszawa 2018.
12. Zaremba P., *Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd.
13. *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975.
14. *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2000, 5. wyd.

¹⁾ *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2000, 5. wyd., w. Rz 14:10; 2Kor 5:10.

²⁾ *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975, w. Mt 25:33-41.

³⁾ Tamże, w. J 15:14.

⁴⁾ Tamże, w. 1Kor 6:9,10; por. Ga 5:21.

⁵⁾ Tamże, w. Jk 2:26.

⁶⁾ Tamże, w. Obj 20:12.

⁷⁾ Tamże, w. 2P 1:3.

⁸⁾ Tamże, w. Hbr 10:26,27.

⁹⁾ Tamże, w. Flp 2:12.

¹⁰⁾ zob. A. Lacocque i P. Ricoeur, *Myśleć biblijnie*, tłum. E. Mukoid i M. Tarnowska, Znak, Kraków 2003, s. 67.

¹¹⁾ J. Lemański, *Księga Rodzaju: rozdziały 1-11. Cz. 1*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013, t. I, Nowy Komentarz Biblijny, s. 248.

¹²⁾ zob. Z. Pawłowski, *Opowiadanie, Bóg i początek: teologia narracyjna Księgi Rodzaju 1-3*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2003, *Rozprawy i Studia Biblijne*, s. 404–405.

¹³⁾ K. Radzimski, *Nowodworski Grecko-Polski Interlinearny Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Przymierza*, KChB NDM, Nowy Dwór Mazowiecki 2022, w. Rdz 3:9nn.

¹⁴⁾ P. Zaremba, *Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd., w. Rdz 3:9.

¹⁵⁾ M. Majewski, *Prehistoria biblijna*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2017, s. 29.

- 16) zob. S. Pecaric, *Bereszit, Tora Pardes Lauder*, Fundacja RONALDA S. LAUDERA, Kraków 2001, s. 28.
- 17) *BW...*, w. J 8:44.
- 18) M. Majewski, *Prehistoria biblijna...*, s. 29.
- 19) P. Zaremba, *SNPD...*, w. Rdz 3:10-13.
- 20) J. Lemański, *Rdz 1-11...*, s. 249.
- 21) M. Majewski, *Tora, wprowadzenie do lektury Pięcioksięgu*, Orygenes+, Kraków 2016, s. 75.
- 22) Tamże.
- 23) J. Lemański, *Rdz 1-11...*, s. 249–250.
- 24) K. Wiazowski, *Wzrastanie w życiu chrześcijańskim*, Wydawnictwo Słowo Prawdy, Warszawa 2018, s. 23.
- 25) P. Zaremba, *SNPD...*, w. Rdz 3:14-19.
- 26) zob. Z. Pawłowski, *Opowiadanie...*, s. 413.
- 27) J. Lemański, *Rdz 1-11...*, s. 251.
- 28) *BW...*, w. Rz 12:14.
- 29) K. Radzimski, *NPI...*, w. Rdz 3:15.
- 30) A. Kuśmirek, *Pięcioksiąg: hebrajsko-polski Stary Testament : przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem rdzeni*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2003, s. 10.
- 31) P. Szczur, *Ojcowie greccy o Maryi i Jej roli w historii zbawienia*, [w:] *Kościół i Maryja*, red. A. Napiórkowski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe 2020, s. 56–57.
- 32) por. *BW...*, w. Rz 1:3; 2Tm 2:8; Ga 3:16.
- 33) K. Radzimski, *NPI...*, w. Obj 12:9.
- 34) H. Pietras, *Ortodoksja i herezje: historia szukania prawdy w pierwszych wiekach Kościoła*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2022, s. 56.
- 35) zob. J. Lemański, *Rdz 1-11...*, s. 254, „Powstaje pewnego rodzaju skaza na planowanej przez Boga pierwotnej, partnerskiej miłości obojga płci”.
- 36) P. Zaremba, *SNPD...*, w. 1Kor 11:3.
- 37) *BW...*, w. 1Kor 15:22.
- 38) P. Zaremba, *SNPD...*, w. Rdz 20-24.
- 39) zob. J. Lemański, *Rdz 1-11...*, s. 256.
- 40) *BW...*, w. Flp 3:20.
- 41) Tamże, w. J 14:6.
- 42) Z. Pawłowski, *Opowiadanie...*, s. 432.
- 43) *BW...*, s. Ga 6:7.
- 44) Tamże, w. Hbr 12:6.
- 45) Tamże, w. Mt 11:30.
- 46) por. Tamże, w. Rz 16:20.
- 47) Tamże, w. Obj 21:4.